

Jakie będą zbiory buraka cukrowego?

Autor: Arleta Wojtczak

Data: 20 kwietnia 2016



Pod koniec marca pojawiły się pierwsze wschody buraka, a proces ich kontraktacji w Krajowej Spółce Cukrowej dobiega końca. Na co mogą liczyć plantatorzy w tym roku?

Teoretycznie, by zacząć siew buraka, wymagana jest temperatura gleby sięgająca 8°C. Praktycznie jednak **wysiew zaczyna się w momencie, kiedy można wyjechać w pole z siewnikiem**. W tym roku marcowe temperatury były nieco niższe niż w analogicznym okresie 2015 r. Podobnie rzecz się miała w 1 połowie kwietnia. Wysiewom nie sprzyjała również ilość opadów. **Ich średnia suma według danych Krajowej Spółki Cukrowej wyniosła 19,8 mm.**

Obecne szacunki mówią, że **wyprodukujemy ok. 2 mln ton cukru, a sama nadprodukcja może wynieść 600 tys. t.**

Kazimierz Kobza, dyrektor Biura Zarządu Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego

Wysiewom buraka zdecydowanie bardziej sprzyjał początek tego miesiąca i jak na koniec marca na polach znalazło się niewiele ponad 3% zakontraktowanego areału, tak już pod koniec 1 dekady kwietnia obsianych było niemal 90% pól.

*– W tym roku zbiory powinny być większe od ubiegłorocznych. Ma to związek z zimą oraz wymarznieniami ozimin, szczególnie na Mazowszu, w woj. kujawsko-pomorskim i wielkopolskim. W ich miejsce wielu rolników posiało buraki. Pewne problemy są jeszcze na południu Wielkopolski, tam bowiem w zasiewach przeszkadzają deszcze. Na ten moment szacujemy, że powierzchnia upraw w Polsce **będzie większa o 30 tys. ha** – mówi nam Kazimierz Kobza, dyrektor Biura [Zarządu Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego](#).*

W kampanii cukrowniczej 2016/2017 sama tylko Krajowa Spółka Cukrowa planuje skupić buraki cukrowe od ok. 15 tys. plantatorów.

*– Obecne szacunki mówią, że **wyprodukujemy ok. 2 mln ton cukru, a sama nadprodukcja może wynieść 600 tys. t**. Póki co same plony zapowiadają się dobrze. Buraki są już na wierzchu i nawet mogące wystąpić przymrozki nie powinny im zaszkodzić. Musimy liczyć się jednak z tym, że nie wszystko wszędzie i powinniśmy mieć na względzie niespodzianki, jakie sprawił nam choćby i zeszły rok – podsumowuje Kazimierz Kobza.*